

*Wojciech Dunaj*

## **Louis Spohr i Johann Simon Hermstedt - owocna przyjaźń kompozytora i wykonawcy**

Na kolejny charytatywny koncert przybyło niewielu mieszkańców Gotty, bowiem wcześniejsze występy miejscowych muzyków nie zachęcały publiczności do udziału w tych imprezach. Jednak ten jesienny wieczór 1808 r. pozostał w pamięci wielu słuchaczy jako niezwykle wydarzenie. Z pobliskiego Sondershausen przyjechał 30 - letni klarnecista, kapelmistrz dworskiej orkiestry dętej, który po raz kolejny potwierdził, że zasługuje na miano wirtuoza. Jego gra zachwyciła słuchaczy, którzy wybierając się na ten występ nie spodziewali się muzyka o takich umiejętnościach. Owacjom nie było końca. Kiedy już umilkły oklaski, można było złożyć artyście gratulacje.

- Jestem zachwycony pańskim pięknym dźwiękiem i doskonałą intonacją, Herr Hermstedt - dziękował wirtuozowi klarnetu Louis Spohr, który był głównym organizatorem cyklicznych koncertów na dworze w Gotcie.

- Dziękuję za zaproszenie, macie tu wspaniałą publiczność - zrewanżował się uprzejmością Johann Simon Hermstedt, odkładając przy tym swój klarnet a jednocześnie wydobywając z walizki list opatrzony pieczęcią z herbem - Wiem, że jest pan świetnym organizatorem życia muzycznego, doskonałym skrzypkiem, wytrawnym dyrygentem, ale i cenionym kompozytorem. Mój chlebodawca, książę Günter Friedrich Karol I, również jest miłośnikiem klarnetu i za moim pośrednictwem chciałby zamówić koncert przeznaczony na ten instrument. Oto list od księcia - powiedział przekazując zdobną kopertę. - Nie ukrywam, że ja także jestem bardzo zainteresowany nową kompozycją, ponieważ to mnie prawdopodobnie przypadnie zaszczyt pierwszego jej wykonania.

- Drogi panie - odpowiedział prawie bez namysłu Spohr - chętnie przystaję na pańską propozycję. Po tak znakomitej prezentacji pańskich możliwości czuję, że całkowicie mogę puścić wodze swojej fantazji.

Tak prawdopodobnie wyglądało pierwsze spotkanie dwóch wielkich niemieckich artystów pierwszej połowy XIX w.: wirtuoza klarnetu - Johanna Simona Hermstedta oraz skrzypka, dyrygenta i kompozytora - Louisa Spohra.

Obaj panowie od razu się polubili. Wkrótce okazało się, że mają ze sobą wiele wspólnych cech. Tak jeden jak i drugi uwielbiają muzykę Mozarta. Podobnie jak ich idol są masonami. Hermstedt rozpoczynał swoją karierę muzyczną jako skrzypek, Spohr nim pozostał. Ich przyjaźń zacieśniła się jeszcze bardziej po wspólnych koncertach, na których razem z kwartetem smyczkowym Louisa Spohra wykonywali *Kwintet klarnetowy W. A. Mozarta*.

Spohr w ciągu kilku tygodni od spotkania napisał *Koncert klarnetowy c-moll* i w styczniu 1809 r. zawiózł go Hermstedtowi do Sondershausen. Chciał bowiem zapoznać się z opinią wykonawcy i ewentualnie skorygować niektóre fragmenty. Jak sam wspomina:

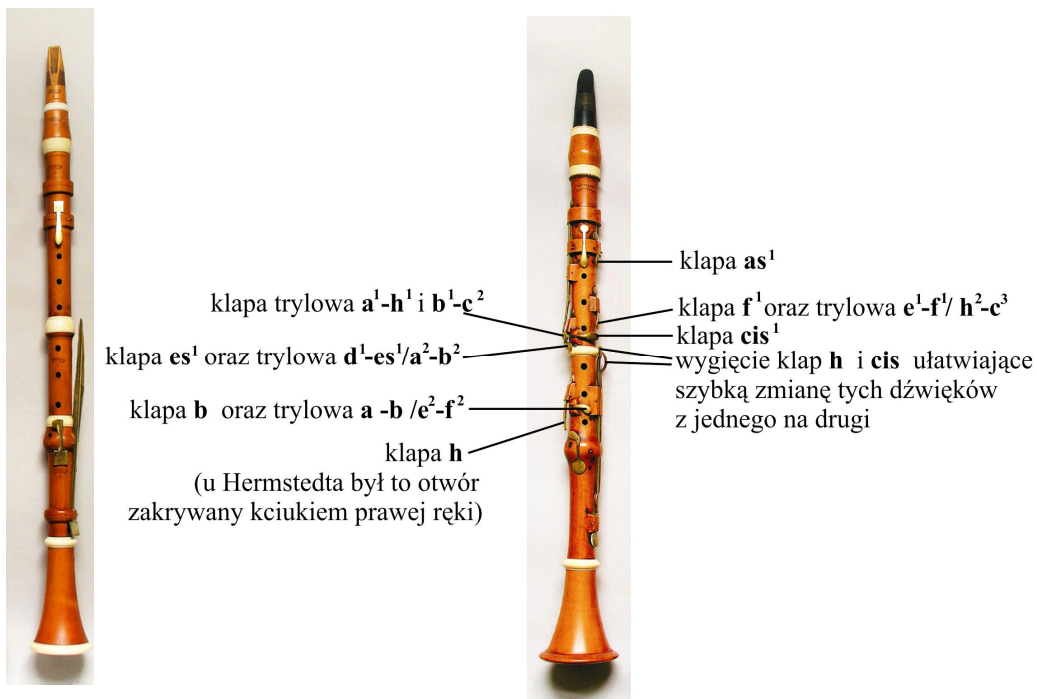
„Do tamtego czasu moja wiedza o klarnecie ograniczała się właściwie do znajomości skali instrumentu i dlatego zbyt mało uwagi zwróciłem na jego słabości. Napisałem więc wiele fragmentów, które klarnecista na pierwszy rzut oka uzna za niewykonalne.”<sup>1</sup>

Kompozytor wprawdzie wcześniej prosił swego przyjaciela o kilka wskazówek dotyczących możliwości wykonawczych klarnetu, jednak, jak sam zapowiadał, rzeczywiście dał się ponieść fantazji i umieścił w utworze przebiegi niewykonalne na ówczesnym instrumencie. Hermstedt posługiwał się wtedy 5 - kłapowym klarnetem, a więc jeszcze bardzo niedoskonałą wersją instrumentu. Jednak tak bardzo spodobał mu się koncert, że nie chciał rezygnować z żadnych fragmentów ani ich zmieniać. Postanowił raczej udoskonalić swój instrument oraz technikę wykonawczą. Wprowadził 8 modyfikacji dodając nowe kłapy i otwory. W ten sposób 5 - kłapowy klarnet rozbudował do 13 - kłapowego. Opracował nowe chwytty, które dały większą pewność w wysokim rejestrze oraz pomogły wykonać niewygodne tryle. Można stąd wnioskować, że należał do ambitnych i wymagających od siebie wykonawców. Należy zaznaczyć, że większość tych innowacji nie była wynalazkiem Hermstedta. Ówczesni klarneciści ulepszali swoje instrumenty na różne sposoby, a przyjaciel Spohra skorzystał z tych, które były mu niezbędne do wykonania koncertu.

Modyfikacje instrumentu, jakich dokonał Hermstedt, zostały szczegółowo wymienione w przedmowie do pierwszego wydania *Koncertu klarnetowego c-moll op. 26* z 1812 r. Klarnet, który posłużył pierwszemu wykonaniu tego dzieła, prawdopodobnie nie zachował się. Jednak po analizie listy udogodnień Hermstedta oraz korzystając z fotografii zabytkowych instrumentów z I połowy XIX w. znajdujących się w zbiorach Edinburgh University Collection of Historic Musical Instruments pozwoliłem sobie na przedstawienie dwóch hipotetycznych wersji klarnetu, jakimi mógł się posługiwać artysta. Pierwsza wersja 5 - kłapowa, przed spotkaniem ze Spohrem, druga - po modyfikacjach z zaznaczonymi dodatkowymi kłapami i otworami.

---

<sup>1</sup> Przedmowa do *Koncertu klarnetowego c-moll op. 26*, Leipzig 1812.



### Klarnet 5 - klapowy

### klarnet 13 – klapowy

Ambicje i ciężka praca Johanna Simona Hermstedta zostały sownie wynagrodzone. Koncert odniósł ogromny sukces. Premierowe wykonanie miało miejsce 16 czerwca 1809 r. w Sondershausen. Artysta występował z tym utworem jeszcze wielokrotnie, co ugruntowało jego reputację jako wielkiego wirtuoza klarnetu, porównywanego wówczas jedynie z Heinrichem Baermannem.

Szczęśliwy wykonawca szybko nabrał apetytu na następne utwory swego przyjaciela i już kilka tygodni po premierze *Koncertu klarnetowego* powstały *Wariacje na temat z opery „Arluna”*. Co ciekawe, opera nigdy nie doczekała się premiery, ponieważ kompozytor i dyrygent w jednej osobie podczas pierwszych prób stwierdził, że dzieło to nie spełnia jego oczekiwań. Wariacje natomiast po raz pierwszy Hermstedt wykonał 15 stycznia 1810 r. Zostały wydane drukiem w 1888 r. w wersji na klarnet i orkiestrę.

Utwór ten nie tylko nie zaspokoił apetytu klarnecisty, ale jeszcze bardziej go rozbudził. Udało mu się namówić Spohra do napisania następnego koncertu. Kompozytor był wówczas bardzo zajęty. Pracował nad operą *Der Zweikampf mit der Geliebten*. Poza tym został zaproszony do prowadzenia pierwszego festiwalu muzycznego, który miał odbyć się we Frakkenhausen. Mimo to znalazł czas na napisanie koncertu, który Hermstedt wykonał w lipcu 1810 r. na tymże festiwalu.

Tak powstał *II Koncert klarnetowy Es-dur*, skatalogowany później jako opus 57. Był jeszcze bardziej olśniewający niż pierwszy i stał się powodem następnego wielkiego sukcesu Spohra i Hermstedta. To między innymi zdecydowało o zaproszeniu Spohra na przyszłoroczny festiwal.

Perspektywę kontynuacji festiwali muzycznych Hermstedt wykorzystał jako znakomity pretekst do powstania następnego koncertu. Niestety na razie musiał się zadowolić jedynie 10 minutowym *Potpourri F-dur op. 80* napisanym wiosną 1811 r. i wykonanym na II Festiwalu we Frankenhäusen w lipcu tego roku.

Po tym wydarzeniu wzajemne kontakty obu panów uległy rozluźnieniu na kilka lat. Hermstedt występował w wielu miastach, wykonując między innymi kompozycje swego przyjaciela. Również Spohr prowadził aktywne życie koncertowe. Występował wielokrotnie w Wiedniu, Rzymie, Londynie, Paryżu. Przez kilka lat był dyrektorem Teatru Muzycznego w Wiedniu, potem we Frankfurcie nad Menem. W 1821 r. osiadł w Gandersheim – mieście, z którego pochodzili jego rodzice. Postanowił wtedy spędzić lato na komponowaniu i edukacji swoich dzieci. Tam dotarł do niego list od starego przyjaciela – Hermstedta, który zapraszał go do poprowadzenia w nadchodzącym sezonie orkiestry na koncercie w uzdrowiskowej miejscowości Alexisbad. Przy okazji usilnie prosił o napisanie nowego koncertu klarnetowego, który mógłby tam wykonać.

„Ponieważ lubiłem pisać Hermstedtowi, który wtedy bez wątpienia był pierwszym z żyjących wirtuozów klarnetu, przystałem na jego propozycję i natychmiast zabrałem się do pracy”<sup>2</sup> - tak po latach w swojej *Autobiografii* wspomina ten list Louis Spohr. W 1822r. Hermstedt wykonał *III Koncert klarnetowy f-moll*.

6 lat później Hermstedtowi jeszcze raz udało się nakłonić swego przyjaciela do skomponowania koncertu. W 1828 r. Spohr napisał *IV Koncert klarnetowy e-moll* (przeznaczony na klarnet w stroju A), który został wykonany rok później na festiwalu w Nordhausen. Potem Hermstedt ruszył w tournée z tym utworem, a ponieważ był wtedy w posiadaniu rękopisu zarówno tego jak i poprzedniego koncertu, dzieła te długo musiały czekać na wydanie drukiem. Spohr w *Autobiografii* pisze, że po premierze nie był mu znany los tych manuskryptów. Dopiero 25 lat po śmierci kompozytora i 39 lat po śmierci pierwszego wykonawcy, w 1884 r. Breitkopf & Härtel wydało te koncerty w opracowaniu Carla Rundnagela – ucznia Spohra.

Jesienią 1837 r. Louis Spohr otrzymał jeszcze jeden list od swego przyjaciela - klarnecisty. Johann Simon Hermstedt zawarł w nim między innymi zamówienie od księżnej Matyldy - synowej wspomnianego wcześniej księcia Güntera Friedricha Karola I z Sondershausen. Życzeniem księżnej było skomponowanie dla niej pieśni na sopran z akompaniamentem fortepianu i klarnetu. Należy się domyślać, że dodanie klarnetu do zwyczajowego składu (głos z fortepianem) było sugerowane przez Hermstedta, który był wtedy na utrzymaniu dworu Sondershausen i zawsze zabiegał o nowe kompozycje na swój instrument. Spohr wywiązał się z tego zadania szybko. W ciągu kilku tygodni powstał cykl 6 pieśni na sopran, klarnet i fortepian

---

<sup>2</sup> L. Spohr *Autobiografia*, Londyn 1865, s. 135.

(*Sechs deutsche Lieder op. 103*), wydany rok później przez wydawnictwo Breitkopf & Härtel. Kompozytor swoje pieśni zadedykował księżnej Matyldzie, a za szybką realizację zamówienia otrzymał kosztowny pierścień.

Był to ostatni utwór inspirowany przez Johanna Simona Hermstedta. Pieśni dosyć szybko zyskały sobie popularność. Jedną z nich, *Zwiegesang (Duet)*, została wykonana w marcu 1839 r. w Lipsku przez Henriettę Büнау - sopran, Gustava Heinze - klarnet, a partię fortepianu realizował wówczas Felix Mendelssohn - Bartholdy. Po tym koncercie Mendelssohn z całego serca dziękował Spohrowi za taką piękną pieśń.

Hermstedt zmarł w 1846 r. Młodszy o 6 lat Spohr odszedł z tego świata 13 lat później. Tak zakończyła się owocna przyjaźń kompozytora i wykonawcy. Wykonawcy, który inspirował kompozytora do tworzenia. Kompozytora, który, będąc skrzypkiem, znacząco wzbogacił literaturę klarnetową. Jego początkowa niezajomość tego instrumentu w połączeniu z ambicjami pierwszego wykonawcy dały efekt w postaci rozwoju klarnetu oraz techniki gry. Ten duet znacząco zapisał się w historii muzyki klarnetowej obok takich par jak Wolfgang Amadeus Mozart i Anton Stadler, Carl Maria von Weber i Heinrich Baermann czy Johannes Brahms i Richard Mühlfeld.

## Bibliografia

- Powell M., *Spohr's Music to the Clarinet*, Spohr Journal No. 28 (The magazine of the Spohr Society of Great Britain).
- Spohr L., *Autobiography* (English translation), London 1865.
- Warsop K., *Spohr's Clarinet Concertos: The Transmission of the Text*, Spohr Journal No. 22 (The magazine of the Spohr Society of Great Britain).
- Weston P., *Clarinet Virtuosi of the Past*, York 2002.
- Weston P., *The Many Clarinetists whom Spohr knew*, Spohr Journal No. 24 – (The magazine of the Spohr Society of Great Britain).
- The New Grove Dictionary of Music and Musicians, London 1980.  
<http://www.louis-spohr.de/>
- Griffabelle für Klarinetten mit deutschem System - <http://stud.physik.uni-dortmund.de/~kiel/Clarinet/griffe.html>
- Clarinets in the Edinburgh University Collection of Historic Musical Instruments - <http://www.music.ed.ac.uk/euchmi/ugw/ugwf1x.html>
- Historical Chronology of the Clarinet - <http://www.sfoxclarinets.com/chronology.html>
- Warsop K., *Clarinet Concertos*, <http://www.hyperion-records.co.uk/notes/67509-N.asp>
- Spohr L., *I Koncert klarnetowy c-moll op. 26*, Edition Peters 2098a.